

Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił się do Ministerstwa Zdrowia z prośbą o wyjaśnienia dotyczące obowiązku zasłaniania nosa i ust, w obiektach handlowych, kościołach itd., oraz przeciwwskazań do ich noszenia.

Ministerstwo Zdrowia twierdzi, że dochodzi do nadużyć, gdy osoba bez przeciwwskazań do noszenia maseczki na twarzy twierdzi, że zdrowie jej na to nie pozwala. Naruszeniem Konstytucji i innych norm byłby jednak nakaz dokumentowania, dlaczego nie zasłania ona ust i nosa. Dane o stanie zdrowia są bowiem danymi wrażliwymi, a nakaz okazywania zaświadczeń mógłby takie osoby stygmatyzować. Ponadto obsługa sklepów i punktów usługowych nie ma kompetencji do oceny, czy dana choroba lub jej same objawy uzasadniają brak maseczki.

Dlatego możliwość wyłączenia się danej osoby z obowiązku zakrycia ust i nosa poprzez oświadczenie o braku takiej możliwości z uwagi na stan zdrowia - bez okazywania zaświadczenia czy orzeczenia - wydaje się jedyną możliwością. Tak Ministerstwo Zdrowia wyjaśnia, dlaczego nie wprowadzono takiego obowiązku w przypadku niezakrycia ust i nosa.

Rzecznik Praw Obywatelskich wskazał Ministrowi Zdrowia, że wobec powtarzających się przypadków niezakrywania ust i nosa w przestrzeni publicznej może pójść na marne wcześniejszy wysiłek całego społeczeństwa, aby epidemia się nie rozprzestrzeniała. Do obowiązku noszenia maseczek w sklepach stosuje się co drugi klient placówek handlowych i usługowych. Zarazem obowiązek ten w obecnym kształcie budzi poważne wątpliwości co do możliwości jego wyegzekwowania.

Stan zdrowia niektórych osób nie pozwala na skorzystanie z żadnej formy zakrywania ust i nosa. Dotyczyć to może niektórych chorób układu oddechowego, ale również chorób natury psychiatrycznej oraz niepełnosprawności. Wobec tego w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 19 czerwca 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii został sformułowany taki wyjątek (§ 19 ust. 3 pkt 3).

Należy mieć na uwadze, że przyczyny natury zdrowotnej, które uniemożliwią zakrycie ust i nosa to całe spektrum chorób i schorzeń oraz ich objawów. Nie jest zatem możliwe ustanowienie katalogu przyczyn zdrowotnych (poprzez wskazanie chorób czy nawet konkretnych objawów), dla których dana osoba może zostać wyłączona z przedmiotowego obowiązku.

Nie można by również wykluczyć zjawiska stygmatyzacji takich osób: uznania osób z daną chorobą za niebezpieczne. Poza tym, obsługa sklepu, galerii czy innych punktów usługowych nie posiada kwalifikacji, wiedzy, doświadczenia i kompetencji do oceny stanu zdrowia danej osoby oraz decydowaniu czy dana choroba, schorzenie klasyfikuje się do objęcia tej osoby omawianym wyjątkiem.

*Źródło: RPO*